

Swą ojczyznę ja w niebiosach mam,
gdzie o smutku już nikt nie wie tam
i gdzie błogo spoczywają ci,
co obmyli się w Jezusa krwi.
W niebie mam, w niebie mam,
swą ojczyznę ja w niebiosach mam,
bo mój Pan zdziałał to,
że zgotował mi wspaniałość Swą.
Wielu wiernych odeszło już tam,
gdzie wśród nich kiedyś ujrzę się sam.
Gdzie zbawieni połączą się wraz,
by czcić Pana po wieczny już czas,
w niebie mam, w niebie mam,
swą ojczyznę ja w niebiosach mam,
bo mój Pan zdziałał to,
że zgotował mi wspaniałość swą.
Wnet u Ciebie i ja znajdę się,
lecz o jedno to proszę ja Cię:
Przywiedź też wszystkich i moich tam,
w kraj, gdzie z Ojcem tronujesz Ty Sam.
W niebie mam, w niebie mam
swą ojczyznę ja w niebiosach mam,
boś Ty Sam zdziałał to,
żeś zgotował mi wspaniałość swą.